

Sąd w Portland stanął po stronie dziennikarzy

25 lipca 2020

Pracownicy federalnych służb policyjnych w amerykańskim Portland nie mają prawa aresztować dziennikarzy czy grozić im aresztem, orzekł sędzia okręgowy Michael Simon.

Jak podkreślono w wyroku, siłowe działania przeciwko przedstawicielom prasy są nielegalne nawet w ramach ochrony własności rządowej, którą zajmują się agenci federalni.

„Federalnym pozwanym, ich agentom i wynajętym pracownikom, a także wszystkim osobom działającym pod ich kierownictwem zakazuje się aresztowań, grożenia aresztem czy użycia siły fizycznej przeciwko jakemukolwiek obywatelowi, wobec którego wiadomo czy też można przypuścić z dużym prawdopodobieństwem, że jest dziennikarzem czy obserwatorem” – zaznaczono w wyroku sądu, który rozpatrywał pozew Amerykańskiej Unii Wolności Obywatelskich (ACLU).

Przypomnijmy, 22 lipca w Portland doszło do ataku na rosyjskich dziennikarzy telewizyjnych stacji „Pierwszy Kanał”. Incydent miał miejsce podczas relacjonowania protestów w mieście. Dziennikarze sfilmowali relację z zamieszek, których uczestnicy oblegali miejscowy sąd. Do miasta wkroczyły federalne siły porządkowe, mimo niezadowolenia lokalnych władz, stacjonowały w budynku. Zaatakowani dziennikarze mieli plakietki z napisem „Prasa”, więc nie można było ich pomylić z protestującymi.

Atak policjantów na dziennikarzy stacji „Pierwszy Kanał” w Portland zdecydowanie potępiły rosyjskie MSZ oraz stałe przedstawicielstwo Rosji przy OBWE. Jak przekazał ambasador Rosji w Stanach Zjednoczonych Anatolij Antonow, strona rosyjska wysłała do Departamentu Stanu notę protestacyjną w związku z atakiem policji na rosyjskich dziennikarzy.

Źródło: pl.SputnikNews.com